

KS. JERZY WITCZAK

NAUKI PRZYRODNICZE A TEOLOGIA

W ostatnich stuleciach relacje pomiędzy naukami przyrodniczymi a teologią były nacechowane głównie wzajemną nieufnością, czy wręcz wrogością. Współcześnie jednak wśród uczonych obserwuje się wzrastające dążenie do zrozumienia tego, co wykracza poza naturalny porządek przyrody, natomiast, z drugiej strony, teologowie zdają się szukać pełniejszej, tj. również przyrodniczej, wiedzy o świecie stworzonym przez Boga. I tak coraz częściej dochodzi do dialogu pomiędzy przyrodnikami a przedstawicielami nauk teologicznych.

Jedną z inicjatyw służących wzajemnemu zbliżeniu jest istniejące od 1986 roku Europejskie Stowarzyszenie Badań nad Nauką i Teologią (ESSSAT – *European Society for the Study of Science and Theology*), kierowane do tej pory przez niemieckiego teologa katolickiego, prof. Karla Schmitz-Moormanna. Skupia ono pracowników naukowych z różnych dziedzin, zainteresowanych prowadzeniem interdyscyplinarnych studiów nad problemami pojawiającymi się na pograniczu przyrodznawstwa i religijnej tradycji judeo-chrześcijańskiej (jak stwierdza statut ESSSAT). Co dwa lata Stowarzyszenie organizuje konferencje, stwarzające szerokie

możliwości dialogu pomiędzy nauką (w znaczeniu ang. *science*, tj. przyrodoznawstwem) a teologią.

W dniach 26-30 marca 1996 r. odbyła się w Krakowie już szósta z kolei Europejska Konferencja „Nauka a teologia”. Na tegoroczne obrady wybrano temat ogólny: „Wzajemne oddziaływanie światopoglądu naukowego i teologicznego”. Współorganizatorem Konferencji był Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, działający pod kierunkiem ks. prof. Michała Hellera. Uczestniczyło prawie 200 osób z całego świata. Obrady toczyły się w języku angielskim. Pomieszczeń użyczyły: PAT i WSD Archidiecezji Krakowskiej, natomiast uroczysta inauguracja z udziałem ks. kard. F. Macharskiego miała miejsce w sali Filharmonii Krakowskiej.

W czasie Konferencji wygłoszono 5 wykładów plenarnych, sponsorowanych przez Fundację Templetona (tzw. *Templeton Lectures*), założoną w 1987 roku przez amerykańskiego milionera Johna M. Templetona w celu promowania związków między naukami przyrodniczymi a religią. Pierwszym mówcą był prof. Ernan McMullin z wydziału filozoficznego Uniwersytetu Notre Dame w Indiana, USA. W wykładzie, zatytułowanym *Ewolucyjna przygodność a celowość kosmosu*, analizował on trudności związane z postrzeganiem świata jako dzieła Boga-Stwórcy w obliczu współczesnych interpretacji teorii ewolucji. Zasadniczo bowiem można wyróżnić dwojaki sposób podejścia do ewolucji: tradycyjne, traktujące ją jako swego rodzaju deterministyczne prawo przyrody, oraz nowe, podkreślające rolę przypadku i nieprzewidywalność tego procesu. Zwolennicy drugiego stanowiska (m.in. J. Monod, G. G. Simpson, S. Gould) utrzymują, że nie da się go uzgodnić z ideą Bożego planu stworzenia, który w związku z tym trzeba by odrzucić, traktując człowieka jedynie jako wynik „ślepego trafu” na ewolucyjnej loterii. Autor podkreślił następnie niewystarczalność dotychczasowych prób filozofii chrześcijańskiej wyjaśnienia powstałych trudności i wskazał na rozwiązanie, którym jest powrót do klasycznej koncepcji Boga jako transcendentnego względem czasu.

Drugi wykład wygłosił zasłużony dla filozofii przyrody prof. Jean Ladrière z Uniwersytetu Katolickiego w Louvain-la-Neuve. Mówił on na temat: *Rola filozofii w dialogu pomiędzy naukami przyrodniczymi a teologią*. Filozofia, jego zdaniem, może dostarczyć im obu wspólnego języka, w którym stawiać można następnie kwestie do dyskusji. Dialog ten winien odbywać się na dwóch płaszczyznach: epistemologicznej i przedmiotowej, prowadząc nie tylko do lepszego wzajemnego zrozumienia metod i problematyki, lecz również do pogłębionego samorozumienia każdej ze stron. Prof. Ladrière zakcentował na koniec, że w rozumieniu św. Tomasza teologia jest również nauką, trzeba zatem dostrzegać to, co ma ona wspólnego z naukami szczegółowymi (racjonalność, samokrytycyzm), ale też i to, co jest jej swoistością (porządek zbawienia).

Kolejny wykład, zatytułowany: *Dyskusja między naukami przyrodniczymi a teologią – od dialogu do integracji*, zaprezentował dr Michael Parsons z Derby (Wielka Brytania), fizyk teoretyk i anglikański duchowny. Zaproponował on, ryzykowną z metodologicznego punktu widzenia, integrację obu dziedzin, opartą na założeniu, że zarówno nauki przyrodnicze, jak i teologia winny być traktowane jako zaangażowane

zowane w poznanie tego samego realnego świata. Przykładowe kwestie, w których prelegent widział szansę i potrzebę integracji, to m.in. pojęcie czasu, problem śmierci czy eschatologia.

Czwartym mówcą był francuski informatyk prof. Xavier Sallantin. Postawił on pytanie: *Czy nowe prądy w fizyce rzucają nowe światło na pojęcie stworzenia?* W nowym podejściu do fizyki centralne miejsce zajmuje zaczerpnięta z mechaniki kwantowej idea wzajemnego oddziaływania pomiędzy fizykiem a obserwowaną rzeczywistością. Wynikającą stąd nieokreśloność oraz nieprzewidywalność zdarzeń wydaje się z kolei przewyżczać idea Wielkiego Atraktora (pojęcie z teorii chaosu deterministycznego), który może tłumaczyć zmierzanie Wszechświata w określonym kierunku. Pełen metafor i analogii wykład zakończyło odwołanie się Profesora do wizji P. Teilharda de Chardin.

Ostatni Wykład Templetona wygłosił bp Józef Życiński. Przedstawił on temat: *Prawa przyrody a immanencja Boga w ewoluującym świecie*. Zdaniem Ks. Biskupa Bóg nie oddziałuje zwykle bezpośrednio na przyrodę, lecz poprzez nadane jej prawa. To stanowi o Jego realnej obecności w przyrodzie. Dlatego nie należy doszukiwać się Boga w lukach naszej wiedzy, lecz widzieć Go raczej we wszystkich naturalnych procesach, których ład, harmonia, ukierunkowanie i matematyczność są niezrozumiałe dla filozofa, dopóki nie przyjmie on ich teistycznego wyjaśnienia.

Drugim nurtem Konferencji były odbywające się intensywnie spotkania w 11 grupach roboczych, na których prezentowano liczne referaty i poddawano je dyskusji. Skład poszczególnych konwersatoriów pozostawał w zasadzie stały, co pozwalało uczestnikom na pogłębienie interesującej ich problematyki. Obejmowały one następujące zagadnienia: wzajemne relacje między nauką a teologią w perspektywie historycznej; kwestie metodologiczne w ich wzajemnych odniesieniach; rola filozofii w dialogu nauki i teologii; wpływ nauk przyrodniczych na współczesne systemy teologiczne; teologia przyrody; obrazy świata współczesnej nauki i ich implikacje; Biblia, teologiczne obrazy świata i ich znaczenie; nauka i religia w życiu społecznym; etyka a nauki przyrodnicze; relacje pomiędzy fizyką a teologią; relacje pomiędzy biologią i teologią. Prowadzone dyskusje pokazały, jak wielkie jest zapotrzebowanie na tego typu interdyscyplinarne dociekania, ujawniły jednak również pewne słabości metodologiczne. Należy także zauważyć brak wśród uczestników poważnych przedstawicieli teologii i filozofii klasycznej.

Cieszy mimo wszystko fakt, że tak interesująca Konferencja po raz pierwszy odbyła się w Polsce, budząc szersze zainteresowanie dla problematyki dialogu między naukami przyrodniczymi a teologią i dając świadectwo, że w świecie nie ma już w zasadzie miejsca konflikt tych dwóch porządków poznania. Na potrzebę upowszechniania takiego stanowiska wskazał w końcowym słowie ks. bp Józef Życiński: „Jeśli nie pokażemy wychowankom na lekcjach religii, jak pogodzić przesłanki przyrodnicze z wizją religijną, wówczas stworzą oni sobie sztuczną opozycję: albo wybiorą nauki przyrodnicze odrzucając Boga, albo przyjmą jakiś typ fundamentalizmu, gdzie dosłownie interpretowane Pismo Święte przeciwstawiane jest naukom przyrodniczym”